

O przemocy ponad podziałami

Dzisiaj nie wystarczy dzieciom powiedzieć, żeby się nie bily czy nie przezywały. Trzeba je traktować jak partnerów w szukaniu rozwiązań – twierdzą koordynatorzy unijnego projektu, realizowanego w Szkole Podstawowej nr 17. Choć temat akcji – przemoc – jest poważny, uczestnictwo w programie to dla uczniów nie tylko wyjątkowa lekcja tolerancji, ale też świetna zabawa i szansa na poznanie odmiennych kultur.

Anna Makochonik

W czerwcu Szkoła Podstawowa nr 17 (SP 17) będzie gościła uczniów z Włoch, Niemiec, Bułgarii i Turcji.



Projekt realizowany jest głównie w formie działań artystycznych. Uczniowie projektują broszury, plakaty, biżuterię, kartki świąteczne, rysują komiksy i kręcą filmy, które można obejrzeć na stronie internetowej SP 17 (www.sp17koszalin.com.pl).

zachowania godne naśladowania. To może być pomoc choremu koleźce czy koleżance, która ma kłopoty z nauką. Pokazujemy im wzory zachowań i osób, których nie znajdziemy w telewizji.

Nauka przez sztukę

Projekt realizowany jest głównie w formie działań artystycznych. Uczniowie projektują broszury, plakaty, biżuterię, kartki świąteczne, rysują komiksy i kręcą filmy. To ostatnie, jak podkreślają koordynatorzy, sprawia im największą frajdę. – Filmy opowiadają o tym, jak się przed przemocą bronić i jak na nią reagować – mówi Piotr Skołozdrzy. Scenariusze

ciąg dalszy nastąpi

Projekt kończy się w czerwcu tego roku. Wtedy (3-7 czerwca) do Koszalina przyjadą uczniowie i nauczyciele ze szkół partnerskich. – Pokażemy im naszą szkołę i miasto – zapowiada Piotr Skołozdrzy. – Pochwalimy się tym, co mamy najlepszego. Ponadto zaprezentujemy wszystko, co zrobiliśmy. Planujemy wystawę plakatów i seanse filmów oraz warsztaty integracyjne. Nauczyciele zapewniają, że wezmą udział w kolejnych projektach Comeniusa. Program oferuje możliwość nie tylko pobudzenia kreatywności młodzieży, rozwoju ich

Wizyta podsumuje trwający dwa lata projekt ph. „Wiem, czym jest przemoc, i wiem, jak jej zapobiegać” realizowany w ramach unijnego programu Comenius.

SP 17 do projektu przystąpiła w październiku 2011 roku. Temat – przemoc w szkole – wymyślili wspólnie przedstawiciele wszystkich szkół. Celem było wybranie zagadnienia ważnego i uniwersalnego, dotyczącego każdego kraju i stanowiącego pole do wymiany doświadczeń. Placówki komunikowały się ze sobą za pomocą platformy eTwinning, dookreślając zasady współpracy. Tak powstał plan działania – jednakowy dla wszystkich partnerów – który następnie zatwierdziła Narodowa Agencja Comenius. Projekt otrzymał głównego koordynatora, w tym przypadku to nauczyciel z Włoch, oraz koordynatorów w poszczególnych szkołach. W SP 17 akcję – z imponującym entuzjazmem – pilotują Agnieszka Baracz i Piotr Skołozdrzy.

Jak rozmawiać?

Przemoc w szkołach, nie tylko w Polsce, to istotny problem. Znany, lecz zamiatany pod dywan, przy braku realnych, skutecznych rozwiązań systemowych. Organizatorzy projektu wyszli z założenia, że warto o nim rozmawiać z samymi uczniami. – Zanim przystąpiliśmy do projektu, przeprowadziliśmy ankietę, jak mło-

dzie przemoc postrzegają i w jakim stopniu ona ich dotyczy – mówi Agnieszka Baracz, koordynatorka projektu w SP 17. – To samo zrobiły szkoły partnerskie. Okazało się, że problem jest wspólny, choć ma różny wymiar w poszczególnych państwach. W Turcji i Bułgarii z wykluczeniem mają np. do czynienia dzieci z rodzin biedniejszych. We Włoszech nacisk kładzie

się na integrowanie środowisk lokalnych z napyłowymi. Jednak najważniejszy wniosek to ten, że dzieci problem przemocy dostrzegają i jest on dla nich istotny. Organizatorzy postawili zatem na dialog. Otwarty, szczerzy i interesujący. – Nie wyeliminujemy pewnego typu zachowań, ale możemy uświadomić, że są złe, podejmując działania atrakcyjne dla dzieci. Uczymy nie tylko tego, jak nie wolno się zachowywać, ale jak postępować w momencie, gdy przemoc dotknie nas bezpośrednio. Z kim porozmawiać, gdzie się zwrócić. Agnieszka Baracz zaznacza:

– Choć przemoc to temat poważny, skupiamy się na pozytywach. Chcemy dać uczniom poczucie, że mogą zmieniać rzeczywistość na lepsze, mieć wpływ na otoczenie. Przykładem tego jest akcja „Bohater dnia codziennego”, mająca na celu zwrócenie uwagi na

Skołozdrzy. Scenariusze tworzymy wspólnie. Uczniowie zajmują się reżyserią, my montujemy. Efekty można obejrzeć na stronie internetowej szkoły (www.sp17koszalin.com.pl – dop. am). Opiekunowie zaznaczają, że choć akcja ma cel wychowawczy, to jej dodatkowe wartości są nie do przecenienia. – To doskonała okazja, by dzieci popisały się swoimi umiejętnościami i talentami – mówi Piotr Skołozdrzy. – Pracujemy czasem po lekcjach. Skłonienie uczniów, by zostali w szkole po godzinach nie jest łatwe, a w tym przypadku dzieci specjalnie namawiać nie trzeba. To ogromny sukces.

młodzieży, rozwoju ich zdolności, doskonalenia języka (językiem komunikacji jest angielski) czy nawiązywania międzynarodowych kontaktów i przyjaźni z rówieśnikami, ale także – co stanowi niemałą atrakcję – zwiedzania wszystkich krajów partnerskich. Wymiany uczniów to istotny element całego programu. – Nasi uczniowie już dziś są Europejczykami – dodaje nauczyciel. – Może dzięki podobnym akcjom w przyszłości uda się łamać bariery wielokulturowe, z którymi zmagają się wiele państw UE? My za kilka lat staniemy przed podobnymi problemami.



Agnieszka Baracz: Skupiamy się na pozytywach. Chcemy dać uczniom poczucie, że mogą zmieniać rzeczywistość na lepsze, mieć wpływ na otoczenie.



Piotr Skołozdrzy: Nie pamiętam, żeby mi szkoła oferowała tak ciekawe inicjatywy. Nasi uczniowie już dziś są Europejczykami.

Program Comenius

Główne cele programu to rozwijanie wśród młodzieży i kadry nauczycielskiej wiedzy o różnorodności kultur i języków europejskich oraz zrozumienia ich wartości, a także pomaganie młodym ludziom w nabywaniu umiejętności i kompetencji niezbędnych m.in. do rozwoju osobistego i aktywnego obywatelstwa europejskiego.

Program skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i średnich z państw członkowskich UE, państw kandydujących, oraz Islandii, Liechtensteinu, Norwegii i Szwajcarii.

(kp)